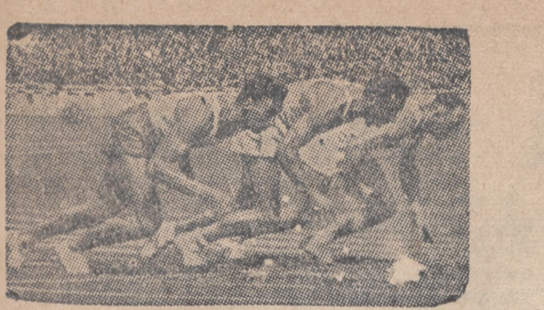
Cena 10 złotych



START

Rok III | Kraków, dnia 16 stycznia 1947 | Nr. 5 (118)

* * *

Przedstawiamy sportowych kandydatów na posłów do Sejmu z Bloku Stronnictw Demokratycznych i Związków Zawodowych, jednocześnie czołowych przedstawicieli Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych.

Są to nietylko wypróbowani działacze sportowi, ale równocześnie ludzie piastujący wysokie stanowiska polityczne i społeczne.

Daje to poważną rękojmię, że w przyszłym Sejmie ustawodawczym, gdzie rozstrzygać się będą pierwszorzędne zagadnienia ustrojowe Polski, sport i wychowanie fizyczne znajdą odpowiednich orędowników.

Prawie wszyscy kandydaci mają za sobą długie lata pracy sportowej, wiele doświadczenia na tym polu, co w połączeniu z ich wybitną działalnością na terenie politycznym, pozwoli na właściwe zrozumienie i obronę postulatów sportowych, które niewątpliwie wypłyną w odpowiednim momencie na porządek dzienny Sejmu.

W najbliższym czasie ma być omawiana kwestia nowelizacji Dekretu o powszechnym wychowaniu fizycznym oraz sprawa uzupełnienia i rozszerzenia kompetencji Państwowej Rady W. F. i P. W. oraz Wojewódzkich Rad.

Nasi posłowie sportowcy napewno uczynią wszystko, wykorzystując swoje wpływy polityczne, — by czynnikowi społecznemu zapewnić jeszcze większy głos zarówno w Państwowej Radzie W. F. i P. W., jak i w Radach wojewódzkich, by sportowi naszemu dano jeszcze większe możliwości rozwoju w szerz i wzwyż, by wreszcie młodzieży naszej dać najkorzystniejsze warunki wyżycia się fizycznego.

Toteż nie wątpimy, że sportowcy, patrzący zawsze trzeźwo i odważnie na świat i życie, nie dadzą się omamić żadnym szeptanym argumentem ukrytej propagandy, ale zdecydowanie — pomni wierności dla demokratycznej idei olimpijskiej — oświadczą się 19 stycznia za demokratycznym obozem, dającym pewność utrwalenia i rozbudowania gruntowych podstaw samodzielnego i suwerennego Państwa Polskiego.

Cele i zadania Wojewódzkiego Urzędu WF i PW w Krakowie

Pisaliśmy już w poprzednim numerze o tym, że na sobotnim zebraniu sportowców dyrektor Woj. Urzędu WF i PW **ppłk. Reyman** przedstawił zebranym bilans dotychczasowych osiągnięć i wskazał na cele i zadania na najbliższą przyszłość.

Jakież to one są?

Uruchomienie ośrodków WF i szkolenie kadr instruktorów;

odbudowa urządzeń sportowych;

dostarczenie Związkom i klubom sprzętu sportowego i ułatwienie im wszelkich prac dla dobra sportu polskiego;

podniesienie wychowania fizycznego i sportu na wsi i w małych miasteczkach;

wykorzenienie alkoholizmu i niesportowego zachowania się na boiskach;

otoczenie młodzieży należytą opieką lekarską;

propagowanie wychowania i sportu na terenie całego województwa.

W sprawie nadchodzących wyborów, jako wielkiego egzaminu całego naszego społeczeństwa **mówił ppłk. Reyman:**

Nadchodzi dzień 19-tego stycznia, dzień wielkiego egzaminu narodowego, który winien nas utwierdzić w naszej słusznej linii postępowania.

Większość zdrowego społeczeństwa, a w nim i sportowego, akceptując linię postępowania Państwowego Urzędu WF i PW, linię jedności narodowej i wspólnego bratniego wysiłku, poprze Blok Demokratyczny dla dobra sportu Polskiego i na chwałę naszej najdroższej, Niepodległej Ojczyzny.



Sokorski Włodzimierz



Rusinek Kazimierz



Obrączka Ryszard



Dr Zajączkowski Zdzisław



Stachoń Roman

Obrączka Ryszard

Urodzony w roku 1910 w Częstochowie, syn uczestnika walk rewolucyjnych 1905 roku, ukończył 6 klas gimnazjum w Częstochowie, a następnie szkołę Mierniczo-Melioracyjną w Poznaniu.

W życiu politycznym brał udział od 19 roku życia, wstępując do Partii i Organizacji Młodzieży TUR, w której pełnił funkcję sekretarza Okręgowego Komitetu w Poznaniu, będąc równocześnie założycielem ZNMS.

Wywieziony w roku 1940 na Syberię, brał czynny udział w pracach Związku Patriotów Polskich jako przewodniczący Zarządu Rejonowego, instruktor Zarządu Wojewódzkiego, a następnie członek Zarządu Głównego i kierownik Wydziału Kulturalno-Oświatowego w Moskwie. Przebywając tam, występował Obrączka już jako członek PPS, grupując wokół siebie socjalistów, z którymi razem ogłosił na konferencji ZPP w Akmolińsku deklarację o pozytywnym stosunku socjalistów do ZPP.

Wróciwszy jesienią 1944 roku z Moskwy do Lublina, stanął do pracy Partii jako II sekretarz CKW PPS — w lutym 1945 roku zaś udał się do Radomska, Częstochowy, Zagłębia Dąbrowskiego i Śląska, gdzie wznowił działalność PPS, oraz organu prasowego Zagłębia i Śląska: „Gazety Robotniczej".

Wybrany w kwietniu 1945 przewodniczącym Komitetu Centralnego OM TUR, położył około rozwoju tej organizacji wielkie zasługi.

Ryszard Obrączka jest również przewodniczącym Komisji Przemysłowej KRN, z ramienia której referował na KRN opracowaną przez Komisję ustawę o unarodowieniu przemysłu, — jest również wiceprezesem klubu Parl. Polskich Socjalistów, delegowanym do Komitetu Seniorów Klubów Poselskich KRN, oraz przewodniczącym Zarządu Głównego, Związku Robotniczego Stowarzyszeń Sportowych.

Dr Zajączkowski Zdzisław

Urodzony w Warszawie w roku 1911, lekarz, pracował od chwili uzyskania dyplomu w szpitalu PCK w Warszawie, gdzie uzyskał stopień asystenta. W okresie powstania kierował szpitalem PCK — a po powstaniu został wraz ze szpitalem przeniesiony do Milanówka, gdzie pracował do dnia 1 kwietnia 1946.

Dr Zdzisław Zajączkowski pracuje obecnie w ambulatorium PCK w Warszawie i prowadzi wydział Wychowania Fizycznego i Sportu w Centralnej Komisji Związków Zawodowych.

W robotniczym ruchu sportowym bierze żywy udział od roku 1939, piastując szereg stanowisk Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych, w Warszawskim Robotniczym Komitecie Sportowym i RKS „Skra".

W czasie konspiracji brał czynny udział w służbie zdrowia, szczególnie jako wykładowca kursu dla sanitariuszy.

Członek Polskiej Partii Socjalistycznej jest z jej ramienia posłem do Krajowej Rady Narodowej, wiceprzewodniczącym Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych, członkiem RTPD, przewodniczącym RKS „Skra" i członkiem komitetu organizacyjnego Państwowej Rady Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego.

Rusinek Kazimierz

Urodz. w roku 1905, syn bojownika Polskiej Partii Socjalistycznej po ukończeniu ochotniczej służby wojskowej i seminarium pedagogicznego w Krakowie, stał się jednym z najbardziej aktywnych działaczy Komisji Centralnej Związków Zawodowych już przed wybuchem wojny.

We wrześniu 1939 roku Rusinek, jako komendant batalionu „Czerwonych Kosynierów" staje na czele obrony Wybrzeża. Jednocześnie do ostatniej chwili wydaje „Robotnika Gdyńskiego", zagrzewając ludność robotniczą do walki.

Po kapitulacji Wybrzeża dostaje się Rusinek wraz z innymi oficerami do niewoli. Przebywa początkowo w obozie oficerskim w Prenzlau, a później zostaje wywieziony do Gdańska, skąd zostaje przewieziony do obozów koncentracyjnych w Stuthofie i Mauthausen.

Po odzyskaniu Niepodległości wraca do kraju i obejmuje stanowisko generalnego sekretarza Komisji Centralnej Związków Zawodowych, pełniąc równocześnie funkcję wiceprzewodniczącego CKW PPS i członka Zarządu Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych.

Czynny przed wojną piłkarz krakowskiej Korony, jest dziś protektorem tegoż klubu i przyczynił się w dużym stopniu do odbudowy pięknego stadionu w dzielnicy podgórskiej.

Sokorski Włodzimierz

Urodzony w roku 1908 na Ukrainie. Szkołę średnią, a następnie studia akademickie — prawo — orientalistykę kończył w Warszawie. Na terenie akademickim, jako młody jeszcze student wydziału prawnego bierze czynny udział w pracach Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej „Życie". Z biegiem lat rozszerza się udział jego w życiu politycznym t. zw. „lewicy polskiej". W związku z tą pracą napotyka na prześladowanie. W tym czasie rozpoczyna pracę w ruchu zawodowym, w szczególności wśród kolejarzy. Podczas wojny pracuje w szeregach Armii Polskiej w Związku Radzieckim. Z Armią Polską powraca do kraju w randze pułkownika. Przerzuca się znowu do pracy w ruchu zawodowym, która pozwala mu objąć stanowisko pierwszego sekretarza KCZZ, oraz być członkiem redakcji „Związkowca". Dzięki pracy publicystycznej wypływa również na arenę sportową, której jest nie tylko wielbicielem, ale pozytywnym działaczem.

Stachoń Roman

Urodz. w roku 1912, syn górnika, socjalisty i uczestnika trzech Powstań Śląskich. Po ukończeniu gimnazjum i odbyciu służby wojskowej, brał jako oficer rezerwy czynny udział w kampanii wrześniowej i dostał się do niewoli niemieckiej, skąd zbiegł i wrócił do Mysłowic.

Zagadnieniami społecznymi i politycznymi, a zwłaszcza ruchem socjalistycznym interesował się już od najwcześniejszych lat. Jako uczeń należał pod obcym nazwiskiem do RKS „Siła" w Mysłowicach, którego to klubu później objął kierownictwo, a roku 1932 został sekretarzem Śląskiego Robotniczego Sportowego Komitetu Okręgowego. W 1939 roku wybrany został członkiem Zarządu Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych.

Okres wytężonej pracy konspiracyjnej od ucieczki z niewoli do wyzwolenia Ojczyzny, to działalność Stachonia jako komendanta Okręgowego Gwardii Ludowej PPS i okres prześladowań przez gestapo, których rezultatem były obozy Oświęcimia, Buchenwaldu, Dory i Ellricha.

Jako sportowiec znany jest Stachoń ogółowi sportowców polskich, gdyż startował prawie we wszystkich mistrzostwach lekkoatletycznych i zapaśniczych „Siły". która w r. 1933 sfuzjowała się ze „Skrą", zdobywając m. in. tytuł mistrza robotniczego Śląska i tytuł mistrza Polski.

Obecnie Roman Stachoń jest członkiem Zarządu Głównego ZRSS, przewodniczącym Okręgu Katowickiego ZRSS, wiceprzewodniczącym Śl. OZA, wiceprezesem Śl. OZLA i członkiem Prezydium Wojewódzkiej Rady Sportowej.

Ciekawe wnioski zarządu PZPN na walne zebranie w Łodzi

Po batalii sejmu piłkarskiego w dniu 16 grudnia, na czoło zainteresowań sportowych w Polsce wysunął się hokej, tak iż o sprawach związanych z piłką nożną i jej emocjonującymi zagadnieniami w szerokich kołach przycichło.

Walne zebranie uchwaliło jednak szereg zleceń dla Zarządu PZPN dla opracowania projektów jak a) opodatkowania klubów ekstraklasy na rzecz klubów słabszych, b) ustalenia granic terytorialnych okręgów piłkarskich, c) przepisów regulujących zwalnianie zawodników emigrujących na Ziemie Odzyskane i in.

Ostatnie posiedzenie Zarządu PZPN, które odbyło się w poniedziałek dnia 13 stycznia, zajmowało się właśnie m. in. także powyższymi sprawami. Uchwalono szereg wniosków, które Zarząd PZPN zgłosi na najbliższe walne zebranie PZPN w Łodzi.

Z najważniejszych wniosków na uwagę zasługują:

Okręg piłkarski może liczyć minimum 60 towarzystw. Zasada dopasowania organizacji okręgów do granic województwa nie będzie stosowana.

Opłaty od klubów określa się ryczałtem po 1.300 zł. Wpłacać je mają do kasy PZPN związki okręgowe, które będą ściągać z towarzystw odpowiednie kwoty zależnie od klasy. 10 proc. wpływów brutto od zawodów klasy państwowej, a w bieżącym roku od rozgrywek eliminacyjnych będzie ściągane na rzecz szkolenia zawodników. Od rozgrywek międzyokręgowych będzie potrącanych 2 procent wpływów brutto.

Postanowienie o wpłacaniu 1 proc. na rzecz Polskiego Związku Związków Sportowych skreśla się. Zarząd PZPN zamierza zaproponować opłatę stałą na rzecz PZZS.

Uchwałę walnego zebrania o udzielaniu zwolnienia przez wydział gier i dyscypliny zawodnikom przesiedlającym się na Ziemie Odzyskane w przypadkach odmowy zwolnienia przez towarzystwo, skreśla się wobec zorganizowania się władz piłkarskich na Ziemiach Odzyskanych.

Celem energicznego zwalczania opilstwa sportowców, wprowadza się karę 3 do 12 miesięcy dla zawodników i działaczy sportowych, którzy w stanie nietrzeźwym znajdą się na boisku. Uchwalono poza tym, aby kary nałożone nie liczyły się w miesiącach zimowych o ile karane towarzystwo nie rozgrywa w zimie zawodów.

3 Wszyscy sportowcy głosują na listę Bloku Stronnictw Demokratycznych 3

Nadzieje szwajcarskiego hockeja

Trójka Braci Delnoni

Od czasu ubytku słynnej trójki „ni" szwajcarskiego ataku reprezentacyjny team Szwajcarii nie mógł znaleźć następców. Bracia Polterowie i Trepp, znni dobrze w Europie, nie potrafili zastąpić słynnej trójki „ni"; dopiero obecnie odżyły nadzieje Szwajcarii, gdy w trójce ataku z H. C. Neuchatel pojawili się trzej bracia, a to: Reto, Hugo i Otmar Delnoni. Pochodzą oni z Semaden; najstarszy z nich, przybywszy do Neuchatel, zadomowił się tu i ściągnął dwóch młodszych, grając wespół z nimi początkowo w Young Sprinters, a później w H. C. Neuchatel. Trójka ta zgrana od najwcześniejszego dzieciństwa ze sobą, gra istotnie wspaniale, a że dotąd nie grała jeszcze w reprezentacji Szwajcarii, to przyczyną tego jest fakt, że lodowisko w Neuchatel jest o 10 m krótsze i o 6m węższe, i to uniemożliwiło dotąd dobrą formę braci Delnoni na innych lodowiskach. W ostatnim spotkaniu mistrzowskim pomiędzy H. C. Arosa i H. C. Neuchatel wygrał Neuchatel 16:11, a wszystkie 16 bramek było dziełem braci Delnoni.

Ferenczvarosi — F. C. Bazylea 2:2 (1:0)

Międzynarodowy mecz piłkarski rozegrany w Bazylei pomiędzy Budapeszteńskim F. T. C. a miejscową Bazyleą zakończył się wynikiem 2:2.

Najlepsi tenisiści Zw. Radzieckiego!

Związek Tenisowy w Moskwie ogłosił następującą kolejność tenisistów radzieckich za rok 1946: 1) Ozerow (Kijów), 2) Nowikow (Moskwa), 3) Negrebecky (Leningrad), 4) Korbut (Moskwa), 5) Gelman (Moskwa), 6) Korcagin (Moskwa), 7) Mysenko, 8) Majdański, 9) Elendasvili, 10) Alferow.

W klasyfikacji kobiet na pierwszym miejscu znajduje się Kałmykowa (Kijów) przed Belomenkową z Moskwy.

Boks zagranicą

W rozegranym wczoraj w Newcastle rewankowym meczu pięściarskim wagi lekkiej, mistrz Belgii Joseph Preys nie rozstrzygnął walki z bokserem angielskim Stanem Hawthornem.

W poprzednim spotkaniu, które odbyło się w listopadzie, Preys pokonał przez k. o. swego przeciwnika w 6-tej rundzie.

Mistrz Belgii zademonstrował ładną pracę nóg, dużą szybkość w atakowaniu lewą oraz skuteczną obronę.

*

W obecności 15.000 widzów mistrz Francji wagi półśredniej Robert Villemain pokonał na punkty Jana Walczaka, po 12-rundowej walce. Walczak prowadził na punkty do III-ciej rundy, w której Villemain rozkrwawił mu dawną ranę na prawym policzku. Ciągłe chronienie kontuzjowanego miejsca prawą, odbiera Walczakowi w dalszej walce szanse na zwycięstwo.

Po zwycięstwie nad Walczakiem najgroźniejszym swym przeciwnikiem Vilemain spotka się z mistrzem Anglii Erne Roderickiem w walce o tytuł mistrza Europy wagi półśredniej.

USA—ANGLIA 7:3 w hokeju

W drugim meczu hokeja na lodzie amatorski zespół Stanów Zjednoczonych pokonał wczoraj w Wembley reprezentację Anglii w stosunku 7:3.

Przez pierwsze dwie tercje gra była wyrównana czemu w zupełności odpowiada uzyskany wynik remisowy 2:2. O zwycięstwie zadecydowała dopiero ostatnia tercja, w której szybsi Amerykanie zdobyli w ciągu końcowych 5-ciu minut 3 bramki.

Roubaix na czele ligi francuskiej

Paryż, 12 stycznia. Mistrzostwa francuskiej ligi piłki nożnej zbliżają się już powoli do końca. **Leader tabeli, Roubaix,** — mimo, że ostatni mecz zdołał tylko nierozstrzygnąć z Montpellier **ma 3 punkty przewagi nad najgroźniejszymi konkurentami: Racingiem ze Strassburga i Reimsem.** Te ostatnie bowiem doznały niespodziewanie porażek; **Strassburg** przegrał w Lens 1:2, a **Reims** uległ w Rouen 0:1.

Dobrą lokatę ma zespół z Riviery: **Cannes,** który wygrał ostatnio z Bordeaux 2:0. **Zeszłoroczny mistrz i zdobywca pucharu odpadł w tym roku całkiem od czołówki; ostatnio przegrał na swoim boisku ze Sete 0:1,** a jedyna bramka była „samobójcza" i padła już w pierwszej minucie gry; zdobył ją obrońca **Carre** podając nieszczęśliwie do tyłu bramkarzowi, który tymczasem wybiegł z bramki.

Oba paryskie kluby, **Stade de Francais i Red Star,** zajmujące środkowe miejsca w tabeli **pokonały w 21 rundzie swoich przeciwników; Stade wygrał w Reims 1:0, zdobywcą bramki był Nyers. Red Star wygrał w Touluzie 4:0.**

Najbardziej dramatyczny przebieg miał mecz St. Etienne — Racing (Paryż) 4:3. Zwycięzcy wystąpili w tym meczu ze znanym bramkarzem praskiej Slavii, **Finkiem** i prowadzili już 3:0, by w końcu zadowolić się szczęśliwym zwycięstwem 4:3 nad trzecim od końca Racingiem, który jest w obecnej chwili najgorszym z paryskich klubów. Słynny „rep" Czechosłowacji skapitulował 3-krotnie dwa razy przed strzałami środkowego napastnika, **Bonglorani'ego** i jeden raz przed strzałem **Vaasta.**

Inny gracz czeski, Bures (z SK Liben) debiutował na lewym łączniku w barwach **Olimpique** (Marsylia) w jej zwycięskim meczu 3:1 przeciw **Nancy** i należał do najlepszych na **boisku.**

Dr. J. N.

W obronie piłki nożnej

„W obronie piłki nożnej" — oto temat, jaki należałoby na naczelnych miejscach poruszyć we wszystkich pismach sportowych. Z przyjemnością zabiorę głos w zapoczątkowanej dyskusji, zdając sobie sprawę tego, że nie chodzi tu wcale o obronę popularności piłki nożnej, lecz o zasadnicze zagadnienie, z którym związana jest sprawa szkolenia, sprawa właściwej propagandy i sprawa zmiany dotychczasowego nastawienia, zwłaszcza władz szkolnych do tego zagadnienia.

Byłem kiedyś studentem i wiem doskonale o tym, jak ogół profesorów tych, o których mówi się „starej daty", nie tylko wprost nie uznawał potrzeby wprowadzenia sportu w szkole, lecz nawet zdecydowanie wrogo odnosił się do tego zagadnienia, twierdząc, że „sport demoralizuje". Autor artykułu p. t. „W obronie piłki nożnej", którego sportowcy polscy znają nie od dziś z mocnego stawiania sprawy i tym razem zabiera głos, nie ukrywając bolączek naszego sportu piłkarskiego (znamy je dobrze wszyscy: będę grał jak dostanę tyle, a tyle), lecz pisze:

„Nie widzimy żadnych słusznych danych, by piłka ręczna miała korzystać z większych łask i przywilejów uznania, niż piłka nożna, która odpowiada tym samym elementom fizyczno-technicznym co piłka ręczna, oraz posiada nie mniejsze walory zdrowotne".

Nie ma nikogo chyba, kto by próbował przeczyć temu twierdzeniu. Pomijam już sam fakt, że piłka jest sportem par exelence świeżego powietrza i że uprawia się ją wyłącznie na świeżym powietrzu — a zajmę się jedynie zagadnieniem współpracy i wzajemnego harmonijnego współdziałania i wysiłków dla jednego wspólnego celu.

Teraz zwłaszcza, gdy młodzież nasza zepsuta bardzo często dążeniem do niepodporządkowywania się i nie do skoordynowania — **żaden inny sport nie może więcej nauczyć wspólnoty działania tak jak piłka nożna i wzajemnej współpracy dla dobra ogółu.**

Za długo mógłbym pisać o tym, jak bardzo naszemu młodemu pokoleniu potrzebna jest nauka tej właśnie solidarnej zespołowości.

Nie mniej słuszna jest teza autora, że chorego trzeba leczyć, a uszkodzony most naprawić; tu znów musimy sobie przypomnieć, ile to zła w duszy najmłodszych zasiano podczas okupacji — lecz tymbardziej wówczas uwydatni się znaczenie, dla którego nie wolno nam zapomnieć o tym, że właśnie sport piłkarski, mając szanse do największego rozwoju nie tylko po miastach, ale i po wsiach polskich

powinien i musi postawiony być w rzędzie tych sportów, które Państwo powinno otoczyć staranną opieką, widząc w nim potrzebny czynnik do rozwoju sportu w ogóle.

Nie będę tu mówił o tym, że piłkarstwo polskie było tym sportem, przez który nawiązaliśmy po raz pierwszy kontakt sportowy z zagranicą. Nie będę również mówił o tym, że szereg cennych sukcesów na terenie międzynarodowym zdobył nam należyte uznanie, lecz zwrócę tylko uwagę na to, że w roku przedolimpijskim, kiedy postawiono słuszną zasadę, że w igrzyskach powinniśmy obesłać tylko te gałęzie sportu, w których możemy liczyć na jakieś sukcesy — to z tego właśnie względu należałoby piłkarstwo nie tylko wyeliminować ze sportów zasadniczych, lecz wprost przeciwnie postawić je na pierwszym miejscu.

Czytałem niedawno list ze Szkocji. Autor, Polak, przebywający tam od początku wojny, pisze w tym liście (do swego kolegi):

„Nie masz pojęcia co tu się działo w czasie meczów naszych chłopców" (mowa o spotkaniach reprezentacji krakowsko-śląskiej w Szkocji — przyp. red.). Tyle tylko można powiedzieć, że ci chłopcy ogromnie dużo zrobili dla propagandy polskiej za granicą. Tymbardziej więc zgadzam się z oświadczeniem pułkownika Reymana, drukowanym w jednym z poprzednich numerów naszego pisma, że:

„zwycięski wynik może więcej znaczyć dla propagandy, niż 20 bankietów" —

i jeszcze raz podnoszę, że poto, aby zdobyć zwycięski wynik trzeba właśnie szkolić, instruować i jak najbardziej propagować — a więc zaliczyć do sportów zasadniczych.

Mam wrażenie, że pogląd ten podziela ogół sportowców polskich i dlatego kończę słowami: **„Niech żyje piłka nożna!".**

Historia Davis-Cupu

Poraz 13 — USA zdobywa cenne trofeum

W ciągu 46 lat z wyjątkiem przerw w roku 1901 i w latach obu wojen światowych puchar zdobyty został: 13-stokrotnie przez USA, 9-ciokrotnie przez Australię, 8-miokrotnie przez Anglię i 6-ciokrotnie przez Francję.

Przed kilkunastoma dniami rozegrano w Australii finał walki o puchar Davisa za rok 1946 pomiędzy USA a Australią. Jak wiadomo już tenisiści Ameryki pokonali Australijczyków 5:0 i po 8 latach przywieźli znów do kraju swojego puchar, którego fundator, F. D. Davis, nie doczekał już wznowienia rozgrywek, z których ostatnia pomiędzy Ameryką i Australią odbyła się u schyłku 1939 roku wtedy, kiedy w Europie toczyła się już najkrwawsza, jaką ludzkość znała, wojna.

Dziś zaś, kiedy teoretycy, krytycy i znawcy białego sportu zastanawiają się nad przyczynami wysokiej klęski Australijczyków, wymieniając jako jedną z głównych

zupełne odizolowanie się w roku ubiegłym tenisistów australijskich od międzynarodowych spotkań —

kiedy z okazji pobytu pierwszych rakiet w Ameryce zrobił się „huczek" o „zawodowstwie" tenisistów amerykańskich, gdyż ci mieli się rzekomo zgodzić na turnee i „pokazówki" w Australii, zorganizowane przez fabrykantów rakiet i piłek tenisowych — my „przeglądnijmy" historię walk o puchar Davisa i przypatrzmy się zwycięzcom tego turnieju, na którego wynik czekają zawsze sportowcy całego świata.

Tabela zwycięzców, począwszy od 1900 roku przedstawia się następująco:

1900:	zwycięzca USA,
1901:	nie grano,
1902	zwycięża USA,
1903:	zwycięzca Anglia,
1904:	zwycięzca Anglia,
1905:	zwycięzca Anglia,
1906:	zwycięzca Anglia,
1907:	zwycięzca Australia,
1908:	zwycięzca Australia,
1909:	zwycięzca Australia,
1910:	zwycięzca Australia,
1911:	zwycięzca Australia,
1912:	zwycięzca Australia,
1913:	zwycięzca USA,
1914:	zwycięzca Australia,
1915—1918:	nie grano,
1919:	zwycięzca Australia,
1920:	zwycięzca USA,
1921:	zwycięzca USA,
1922:	zwycięzca USA,
1923:	zwycięzca USA,
1924:	zwycięzca USA,
1925:	zwycięzca USA,
1926:	zwycięzca Francja,
1927:	zwycięzca Francja,
1928:	zwycięzca Francja,
1929:	zwycięzca Francja,
1930:	zwycięzca Francja,
1931:	zwycięzca Francja,
1932:	zwycięzca Francja,
1933:	zwycięzca Anglia,
1934:	zwycięzca Anglia,
1935:	zwycięzca Anglia,
1936:	zwycięzca Anglia,
1937:	zwycięzca USA,
1938:	zwycięzca USA,
1939:	zwycięzca Australia,
1940—1945:	nie grano,
1946:	zwycięzca USA.

Jak widzimy więc z tej tabeli, tak Stany Zjednoczone, jak i Francja w latach od 1920—1932 dzierżyły to cenne trofeum; pierwsi sześciokrotnie z rzędu — druga siedmiokrotnie, co jest niepobitym dotąd rekordem. W tenisie francuskim była to era „słynnych muszkieterów": Lacosty, Borotry i Cocheta i dorównującego im niemal Brugnona. „Muszkieterzy" postarzeli się jednak z czasem — zaś po drugiej stronie Kanału wyrosła

nowa potęga tenisu, Anglia, z Perrym i Austinem na czele.

A kiedy w 1933 roku Anglia wyeliminowała USA w międzystrefowym spotkaniu, zwyciężając Yankesów 4:1 — wtedy Francuzi już z góry cieszyli się, że puchar zatrzymają jeszcze u siebie. Okazało się, że radość była przedwczesna; mimo,

że po 14 latach po raz pierwszy grało się w finale bez USA.

Francja musiała rozstać się z przechodnią nagrodą, którą ze stadionu Rolland Garros zabrali nad Tamizę Austin, Perry, Hughes i Lee. Porażka Cocheta w spotkaniu z Perrym zadecydowała o zwycięstwie Anglików 3:2. (Poszczególne spotkania: Austin—Merlin 6:3, 6:4, 6:0, Perry—Cochet 8:10, 6:4, 8:6, 3:6, 6:1, Borotra i Brugnon—Hughes i Lee 6:3, 8:6, 6:2, Cochet—Austin 5:7, 6:4, 4:6, 6:4, 6:4, Perry—Merlin 4:6, 8:6, 6:2, 7:5).

Mecz pucharowy Anglia—Francja był ostatnim meczem Francji w finałowych rozgrywkach o puchar Davisa.

W roku 1934 w finale spotkały się drużyny Anglii i USA. Jedyny punkt zdobyli wtedy Amerykanie w grze podwójnej. Ich singliści, Shields i Wood byli bezradni wobec wspaniałej formy Perry'ego, a zwłaszcza Austina. Szczegółowe wyniki spotkania: Austin—Shields 6:4, 6:4, 6:1, Perry—Wood 6:1, 4:6, 5:7, 6:0, 6:3, Lott i Stoeffen—Lee i Hughes 7:5, 6:0, 4:6, 7:9, Perry—Shields 6:4, 4:6, 6:2, 15:13, Austin—Wood 6:4, 6:0, 6:8, 6:3.

Rok 1935 przyniósł pogrom USA. Mimo, że na firmamencie światowego tenisu zaczęła już wschodzić gwiazda Donalda Budge'a, Ameryka nie nie zdołali „urwać" Anglikom punktu, a jedynym wyrazem zaciętej walki był fakt, że ani jednego spotkania nie rozstrzygnięto w 3 setach; 4 były czterosetowe, a dwa pięciosetowe.

Szczegółowe wyniki Austin—Budge 6:2, 6:8, 6:3, 7:5, Perry—Allison 4:6, 6:4, 7:5, 6:3, Hughes i Tuckey—Allison i Van Ryn 6:2, 1:6, 6:8, 6:3 6:3, Austin—Allison 6:2, 2:6, 4:6, 6:3, 7:5, Perry—Budge 6:0, 6:8, 6:3, 6:4.

W roku 1936 zjawiła się znów po raz pierwszy od roku 1919 w finale Australia. Miała ona wówczas świetnych graczy: Crawforda i Quista, którzy wygrali doubla; ponadto Quist wygrał z Austinem, a jego gra przeciw Perry'emu do stanu 5:5 w secie trzecim stała na najwyższym poziomie. Australijczyk załamał się jednak i stracił następne 8 gemów w rekordowym czasie 10-u minut. Ogólny wynik spotkania: 3:2 dla Anglii.

Wyniki szczegółowe: Austin—Crawford 4:6, 6:3, 6:1, 6:1, Perry—Quist 6:4, 4:6, 7:5,6:2, Crawford i Quist—Tuckey i Hughes 6:4, 2:6, 7:5, 10:8, Quist—Austin 6:4, 3:6, 7:5, 6:3, Perry—Crawford 6:2, 6:3, 6:3.

W roku 1937 Ameryka przerwała pasmo zwycięstw Anglii, zwyciężając ją 4:1.

Ze znakomitej drużyny angielskiej ubył już wówczas Perry, który przeszedł na zawodowstwo — Austin sam zaś nie wystarczył. Wprawdzie wygrał z Parkerem, ale uległ już Budge'mu, zwycięzcy Wimbledonu. Budge grał w doublu z Mako i w czwartym secie przy stanie 10:9 dla Anglii obronił set-ball'a i przyczynił się walnie do zwycięstwa swoich barw w grze podwójnej. Znajdujący się w szczytowej formie Parker pokonał Harry'ego w krótkim trzechsetowym spotkaniu, które trwało tylko 45 min.! Szczegółowe wyniki: Austin—Parker 6:3, 6:2, 7:5, Budge—Hare 15:13, 6:1, 6:2, Budge i Mako—Hare i Wilde 6:3, 7:5, 7:9, 12:10, Parker—Hare 6:2, 6:4, 6:2, Budge—Austin 8:6, 3:6, 6:4, 6:3.

Rok 1938 był ponownie rokiem triumfu Ameryki. Grała ona w finale z Australią, w której zespole zjawił się wówczas po raz pierwszy znakomity lewo-ręki Bromwich. Australijczycy doszli do finału, gromiąc Niemcy 5:0, bez straty seta, co było rekordem nienotowanym dotychczas w Davis Cupie. (Niemcy reprezentowali wówczas Henkel i Metaxa).

Australia przed finałowym spotkaniem była typowana na zwycięzcę, lecz Quist przegrał gładko z Riggsem i to rozstrzygnęło o wyniku spotkania. Budge zdobył oba punkty i zadecydował o triumfie Ameryki.

Ogólny wynik brzmiał 3:2 dla USA. Szczegółowe wyniki: Riggs—Quist 4:6, 6:0, 8:6, 6:1, Budge—Bromwich 6:2, 6:3, 4:6, 7:5, Bromwich i Quist—Budge i Mako 6:3, 6:4, 6:2, Budge—Quist 6:4, 6:1, 6:2, Bromwich—Riggs 6:4, 6:1, 6:2, Bromwich—Riggs 6:4, 4:6, 6:0, 6:2.

W następnym roku (1939) triumfowała już Australia. Wprawdzie po pierwszym dniu spotkania prowadziła Ameryka 2:0 i wydawało się, że utrzyma puchar u siebie, gdy tymczasem Australijczycy: Bromwich i Quist wygrali doubla i pozostałe dwie gry pojedyncze, wygrywając 3:2. Z szeregów drużyny amerykańskiej ubył już wówczas Budge, który podobnie jak przed laty Perry, przeszedł na zawodowstwo.

Amerykę reprezentowali wówczas Riggs, Parker, Kramer i Hunt. Ten ostatni poległ w czasie wojny na polu bitwy.

Szczegółowe wyniki: Riggs—Bromwich 6:4, 6:2, 7:5, Parker—Quist 6:3, 2:6, 6:4, 1:6, 7:5, Quist i Bromwich—Kramer i Hunt 5:7, 6:2, 7:5, 6:2, Quist—Riggs 6:1, 6:4, 3:6, 3:6, 6:4, Bromwich—Parker 6:0, 6:3, 6:1.

Po siedmioletniej przerwie wznowione rozgrywki o puchar Davisa przyniosły znów rekordowy wynik 5:0. Amerykanie Schroeder, Kramer i Mulloy triumfowali nad Australijczykami Bromwichem, Pailsem i Quistem.

Szczegółowe wyniki były następujące: Schroeder—Bromwich 3:6, 6:1, 6:2, 0:6, 6:3, Kramer—Pails 8:6, 6:2, 9:7, Kramer i Schroeder—Bromwich i Quist 6:0, 7:5, 6:4, Kramer—Bromwich 8:6, 6:4, 6:4, Mulloy—Palais 6:3, 6:3, 6:4.

Arsenal w formie

(Korespondencja własna z Londynu)

Londyn, 1 stycznia. **„Niktby nie uwierzył nigdy, co może zdziałać jeden dobry gracz",** tak piszą dzienniki angielskie po ostatnich zwycięstwach **Arsenalu, który pnie się w błyskawicznym temple ku górze tabeli, zajmując w tej chwili 16 miejsce, podczas gdy cztery tygodnie temu był na ostatnim. Rooke** z Fulhamu tak zespolił piątkę ofensywną napadu Arsenalu, że ta w kilku spotkaniach pod rząd zdołała uzyskać więcej bramek aniżeli straciła defenzywa i dziś arsenalczycy mają już 19 punktów zdobytych, a jedynie gorszy stosunek bramek dzieli ich od Blacbournu i Bolton Wanderers, które zajmują 14-te i 15-te miejsce w tabeli.

Leader lig. „Wilki" (Wolrerhampton), który nie przegrał od dnia 2 listopada, **t. j.** od dnia swojej porażki z Middlesbrough żadnego punktu, **tak odsunął się ostatnio od dalszych w tabeli: Liverpoolu (2-gie miejsce i Blacpoolu 3-cie miejsce), że prawdopodobnie nikt nie potrafi mu już zagrozić w zdobyciu mistrzowskiego tytułu.**

Uświęconym tradycją zwyczajem angielskim, rozegrano w Święta Bożego Narodzenia mistrzowskie zawody w ten sposób, że ci sami przeciwnicy grali w pierwszym i w drugim dniu Świąt raz na swoim raz na boisku przeciwnika. Narażało to kluby na dłuższą wędrówkę z jednego dnia na drugi, lecz tradycji angielskiej musiało stać się zadość. Taki np. Arsenal grał w pierwszym dniu z Portsmouthem w Londynie, a na **dru-**

(Dalszy ciąg na stronie 3-ciej)

Arsenal w formie

(Dokończenie ze strony 2-giej)

gi dzień obaj przeciwnicy zmierzyli się już na boisku w Portsmoucie.

Teorię, jakoby własne boisko potrzebne było do wygranej, obaliły tylko dwa kluby, a to: Wolweshampton i Arsenal, które wygrały obydwa spotkania.

Arsenal pokonał w Londynie (Higbury) Portsmouth 2:1, zdobywając bramki przez Rooke'ego i Logie'ego, podczas gdy dla pokonanych jedyny punkt zdobył Mc. Alinden. W **Portsmoucie wygrali londyńczycy** w lepszym stosunku: 2:0, a obie bramki zdobył Rocke.

„Wilki" wygrali w Sunnderlandzie 1:0, bramką Hanookse, a u siebie pokonali Sunderland 2:1; bramki zdobyli King i Galley dla zwycięzców, a Whiteleum dla Sunderlandu.

Liverpool przegrał ze Stoke 1:2 (obie bramki strzelił środkowy napastnik Steele), **lecz zrewanżował się, wygrywając u siebie 2:0,** a strzelcami bramek byli Niewenhuyse i Stubinse.

Manchester zremisował z Boltonem na jego terenie 2:2, **a zwyciężył u siebie 1:0,** przy czym strzelcem jedynej bramki był Pearson.

Londyńskie kluby nie miały szczęścia. Chelsea przegrała na własnym boisku z Prestonem 1:2, lecz „urwała" przeciwnikowi punkt na jego terenie, remisując 1:1. **Podobnie i Charlton przegrał** u siebie z Grimsby Town 1:3, lecz **walczył bezbramkowo w drugim meczu 0:0.**

„Husarski kawał" był dziełem Brendfordu, który po pogromie 1:6 z Sheffield United, **wygrał** za 24 godzin później 2:1.

Huddersfield opuścił wreszcie szary koniec tabeli, spychając nań Leeds. Dotychczasowy outsider pozyskał obecnie internacjonała Donerty'ego z Derby County, lecz będzie on mógł dopiero grać od 11 stycznia. Huddersfield po nierozegranej 2:2 z Aston Villa z Birmingham zwyciężył na własnym boisku 1:0, a szczęśliwym strzelcem był Rotgerse.

Doherty grał jeszcze w Derby County; pierwszy dzień **Derby doznało ciężkiej porażki z Ewertonem, ale w „domu" zrewanżowało się z nawiązką, zwyciężając 5:1,** przy czym Doherty w obu spotkaniach strzelił po dwie bramki.

Blackpool zremisował z Blackburnem 1:1, a wygrał u siebie 1:0. Strzelcem obu bramek był Mortenson.

Leeds po nierozegranej z Middlesbrough 3:3 przegrał 0:3 na boisku przeciwnika.

Inne wyniki ostatniej soboty były następujące: Liverpool—Sheffield 1:2, Blackpool—Huddersfield 2:1, Middlesbrough—Aston Villa 1:2, Portsmouth—Blackburn 1:0, Bolton Wanderers—Chelsoa 1:1, Brentford—Ewerton 1:1, Charlton—Stoke 1:0, Derby County—Sunderland 5:1, Grimsby—Manchester 0:0, Leeds—Preston 0:3. Po tych wynikach tabela pierwszej ligi przedstawia się następująco:

	gier	punkty	stos. br.
1. Wolweshampton	24	35	57:27
2. Liverpool	23	30	53:33
3. Blackpool	24	30	42:41
4. Preston	22	29	46:34
5. Midlesbrough	22	29	48:40
6. Manhcester	22	27	47:30
7. Stoke City	23	27	47:34
8. Sheffield U.	21	27	45:37
9. Aston Villa	23	25	35:27
10. Derby County	22	22	48:46
11. Grimsby T.	22	22	28:36
12. Sunderland	23	21	35:41
13. Chelsea	23	20	41:47
14. Bolton W.	23	19	33:27
15. Blackburn	22	19	23:23
16. Arsenal	23	19	33:44
17. Charlton	23	18	36:43
18. Ewerton	22	17	29:43
19. Brentford	22	16	29:51
20. Portsmouth	21	15	34:39
21) Huddersfield	23	15	29:14
22. Leeds	23	14	32:50

Wielką sensacją w drugiej lidze jest spadek dotychczasowego leadera Newcastle aż na 4-te miejsce w tabeli. Newcastle przegrało dwukrotnie z West Bromwich Albion (4:2 i 3:2) i doznało nawet porażki od ostatniego w tabeli Millwallu. Musiało więc ustąpić pierwszego miejsca zespołowi Birmingham, który prowadzi przed Manchester City lepszym stosunkiem bramkowym.

Tabela pierwszych sześciu w drugiej lidze po ostatnich wynikach przedstawia się następująco:

	gier	punkty	stos. br.
1. Birmingham	24	32	46:21
2. Manchester	22	32	48:22
3. Burnley	23	31	33:18
4. Newcastle	23	28	58:32
5. Cherserfield	22	27	27:19
6. W. Bromwich A.	23	27	54:44

Jak widzimy więc wice-leader tabeli ma tę przewagę nad leaderem, że ma o dwie gry mniej od Birminghamu.

Na czele trzeciej Ligi znajduje się Cardiff City przed Doncaster, obaj oddaleni o znaczną ilość punktów od pozostałych partnerów.

A. O. Ley

Louis wyjeżdża na tournee Do Ameryki Południowej

26 bm. mistrz świata w. ciężkiej Joe Louis udaje się na tornee pokazowe do Ameryki Południowej, gdzie stoczy szereg walk. Pierwsze spotkanie rozegra on 2 lutego w Mexico City z chilijskim pięściarzem w. ciężkiej Arturo Godeyem. Walka ma trwać przez 10 rund po 2 min. każda.

Podczas tournée wszyscy bokserzy będą używali 12-uncjowych rękawic oraz walczyć będą w treningowych kaskach ochronnych na głowie.

Występy Louisa budzą duże zainteresowanie, czego dowodem jest. że 16 największych miast Ameryki Łacińskiej pragnie go gościć u siebie.

Po pobycie w Ameryce Połdn. mistrz świata uda się prawdopodobnie do Południowej Afryki, skąd także napłynęły zaproszenia.

AZS Warszawa mistrzem

Wisła wicemistrzem Polski w piłce siatkowej pań

Najmłodszy i najaktywniejszy Okręg PZPR-u, okręg gdański, wzorowo przeprowadził mistrzostwa Polski w piłce siatkowej pań. Przez trzy dni trwały zażarte boje o tytuł najlepszej spośród **ośmiu drużyn,** przybyłych z całej Polski do dalekiego Sopotu. Brakło reprezentantów Wrocławia i Śląska oraz zeszłorocznego mistrza Polski, Warty z Poznania.

Poziom zawodów odbiegający znacznie od przedwojennego, był jednak wyższy niż w roku ubiegłym. Już w pierwszym dniu zaznaczyła się **supremacja dwóch zespołów:** AZS-u warszawskiego i krakowskiej Wisły, które przedostały się do finału osiągając w swoich grupach identyczną ilość zwycięstw i stosunek setów. **Wisła** wygrała więc z HKS-em łódzkim 2:0 (15:3, 15:5) z Rad. Kołem Sport. Radom 2:0 (15:3, 15:11) i z KKS-em Pomorzanin 2:1 (10:15, 15:9, 15:6). **AZS** pokonał na swojej drodze do finału Lechię gdańską 2:0 (15:4, 15:5), KKS Olsztyn 2:0 (15:4, 15:2) i **WKS Lublinianką 2:1** (15:4, 8:15, 15:3).

Wyniki czołówki finałowej, do której zakwalifikowały się po dwie najlepsze drużyny z obu grup eliminacyjnych podkreślają ponownie zdecydowaną wyższość drużyny warszawskiej i krakowskiej nad pozostałymi. **Wisła** wygrała więc z **Lublinianką 2:0 (15:10, 15:10),** a **AZS wyeliminował KKS Pomorzanin również 2:0 (15:11, 15:4).** Oba pokonane zespoły rozegrały ze sobą trzechsetową walkę, z której zwycięsko wyszedł **Pomorzanin** (15:12, 12:15, 15:2) zajmując **trzecie miejsce.**

Walka o tytuł mistrza Polski była najbardziej zaciętą ze wszystkich dotychczasowych i trwała trzy sety. W pierwszym AZS prowadzi 4:0, Wisła wyciąga na 5:5, akademiczki przejmują jednak spowrotem inicjatywę i nie oddają jej już do końca seta, wygrywając 15.9. W drugim obie drużyny walczą zacieke o każdy punkt do stanu 8:8. Wisła zaczyna finiszować (11:8), AZS wyrównuje (11:11), Wisła odrywa się na 14:12. I jeszcze raz akademiczki wyrównują (14:14), krakowianki „wygniatają" jednak piętnasty punkt, a Jelonkówna efektownym ścięciem kończy seta 16:14, podtrzymując nadzieję na zwycięstwo. Początek trzeciego seta zdaje się rzeczywiście wskazywać na to. — Krakowianki prowadzą już 5:2, gra jednak wyrównuje się. Jest 9:9 i od tego momentu AZS zdobywa, głównie przez swą najlepszą ścinaczkę English, punkt za punktem. Jest już 10:14, gdy Wisła jeszcze raz przypuszcza atak, zdobywa kilka punktów, aby jednak własnym błędnym zagraniem (źle plasowana piłka) utracić seta 13:15, a z nim tytuł mistrza Polski.

W walkach o miejsca 5—8 HKS Łódź wygrał z Lechią Gdańsk 2:1 i z KKS-em Olsztyn 2:1, zaś RKS Radom pokonał Lechię 2:1 i Olsztyn 2:0.

W wyniku tych wszystkich spotkań mistrzem Polski został **AZS W-wa,** wicemistrzem **Wisła,** trzecie miejsce zajął **KKS Pomorzanin,** czwarte **Lublinianka,** piate **RKS Radom,** szóste **Łódź,** siódme **KS Lechia Gdańsk** i ósme **KKS Olsztyn.**

Kiedy „bakcyl sportu" zarazi lekarzy

W dniu 6 stycznia br. odbył się w Warszawie ogólnopolski zjazd lekarzy sportowych, na którym zostało reaktywowane Stowarzyszenie Lekarzy Sportowych. Na zjazd przybyło około 50 lekarzy z całej Polski, którzy interesują się zagadnieniem wychowania fizycznego i sportu. Zebranie zaszczycili swoją obecnością przedstawiciele Ministerstwa Obrony Narodowej, Min. Zdrowia, Przewodniczący Rady Naukowej WF i PW, Dyrektor Państwowego Urzędu WF i PW, przedstawiciele miasta Warszawy i inni.

Zebranie zagaił dr Majkowski witając przedstawicieli Władz oraz uczestników. Na przewodniczącego zebrania, przez aklamację, powołano gen. dr. Gilewicza, Przewodniczącego Rady Naukowje WF i PW. Przed przystąpieniem do obrad 1 minutową ciszą uczczono pamięć zmarłych członków SLS.

Po krótkim sprawozdaniu z działalności Komitetu Organizacyjnego, dr. Majkowski wygłosił zwięzły referat programowy. W referacie zostały poruszone wszystkie najżywotniejsze sprawy dotyczące zagadnienia opieki lekarskiej nad sportem. Z referatu dowiedizeliśmy się, że wojna znacznie przetrzebiła kadry lekarzy sportowych. Z paruset lekarzy obecnie zgłosiło swoj akces do Związku tylko 82, z tego 52 lekarzy z Warszawy. Wobec powszechnego obowiązku WF, gdzie 6 milionów młodzieży rozmaitego wieku i płci będzie zajmowało się sportem, wyłania się ciężki do rozwiązania, a tak ważny problem właściwej opieki nad ćwiczącymi.

Dlatego pierwszą troską SLS jest wyszkolenie narybku lekarzy sportowych. Właściwe rozwiązanie tego problemu może się odbyć jedynie przez systematyczne zapoznawanie ze sportem i opieką lekarską nad nim studentów medycyny już podczas studiów. W tym celu powinno się utworzyć przy wydziałach lekarskich lektoraty względnie katedry medycyny sportowej, gdzie młodzież mogłaby się zapoznać z teoretyczną stroną tego zagadnienia. Natomiast przez zorganizowanie odpowiednich obozów podczas wakacji można by było wszelkie osiągnięcia teoretyczne utrwalić i udoskonalić przez praktyczne zapoznanie się z zagadnieniem wychowania fizycznego i sportu, w postaci uprawiania sportu przez samych medyków i przez udzielanie przez nich pomocy innym w razie nieszczęśliwego wypadku, wygłaszanie pogadanek na tematy higieny sportu i poradnictwa sportowo-lekarskiego na obozach PW itp. Tego rodzaju zaszczepienie „bakcyla sportu" wśród kandydatów na lekarzy niezawodnie da doskonałe rezultaty, lecz jest to sposób „długofalowy". Tymczasem systemem „krótkofalowym" należy przeszkolić jak najwięcej lekarzy na specjalnych kursach, ażeby móc jak najszybciej zorganizować dostateczną opiekę lekarską nad ćwiczącymi.

Dalszą troską jest osoba lekarza sportowego, który obok wiadomości fachowych, przede wszystkim z zakresu chorób wewnętrznych i chirurgii urazowej, sam musi poznać praktycznie zagadnienia wychowania fizycznego, najlepiej przez czynne uprawianie sportów. Porady nacechowane dokładną znajomością sportu wzbudzą zaufanie do sprawy poradnictwa i opieki lekarskiej wśród sportowców. Dlatego też sam fakt należenia lekarza do klubu nie będzie upoważniał do tytułu lekarza sportowego.

Omówiono kwestię opieki lekarskiej na zawodach, udzielania pierwszej pomocy, obowiązku badania wszystkich zawodników, alkoholizmu i t. p.

Podniesiono kwestię wydawnictw sportowych, dbanie o należyty poziom tych wydawnictw, ażeby z punktu widzenia lekarskiego nie przedstawiały one, jak dotychczas niektóre z nich, rażących błędów, niezgodnych z obecnymi poglądami medycyny na sprawę sportu.

Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, utrzymana na wysokim poziomie. Następnie przystąpiono do wyboru władz, w wyniku których prezesem wybrano dr. Majkowskiego z Warszawy, oraz 8 członków Zarządu Głównego, wśród nich dr. Sidorowicza i dr. Tokarskiego.

Na zakończenie obrad przedpołudniowych przez aklamację nadano godność członka honorowego SLS gen. dr. Gilewiczowi, Przewodniczącemu Rady Naukowej WF i PW, zasłużonemu działaczowi na polu wychowania fizycznego.

Po przerwie południowej, wypełnionej wspólnym obiadem, odbyło się posiedzenie naukowe, na którym dr Sidorowicz wygłosił odczyt p. t. Serce sportowe. Wyczerpująca dyskusja, która nastąpiła po referacie dowiodła dużego zainteresowania się słuchaczy tym zagadnieniem. Drugim referatem, dotyczącym uszkodzeń kończyn dolnych w narciarstwie, zakończono obrady.

Należy się spodziewać, że Stowarzyszenie Lekarzy Sportowych, przez współpracę z Radą Naukową WF, Państwowym Urzędem WF i PW oraz organizacjami sportowymi przyczyni się do podniesienia poziomu tężyzny młodzieży.

Kraków, 10 stycznia 1947.

(—)

Pierwszy ogólnopolski turniej drużyn spółdzielczych w piłce ręcznej

W sobotę i w niedzielę rozegrano w Warszawie ogólnopolski turniej drużyn spółdzielczych w grach sportowych o nagrodę przechodnią prez. „Społem" Żerkowskiego. Turniej ten wykazał, że sport spółdzielczy rozwija się intensywnie, czego dowodem liczny udział drużyn i dobry poziom zawodów. Również organizacyjnie stanął turniej na wysokości zadania, a jedyny incydent miał swoje źródło w tym, że w miejsce Spółdzielców reprezentowana była Łódź przez RKS TUR. Ogół drużyn Spółdzielczych sprzeciwił się temu, wychodząc z założenia, że praca w „Społem" to jeszcze nie dowód dla reprezentowania klubów „Społem", skoro ci zrzeszeni są w innych klubach i sprzeciwił się udziałowi RKS TUR w turnieju. Po dwugodzinnej konferencji dopuszczono jednak TUR do rozgrywek, co spowodowało wycofanie się drużyny Radomia z turnieju. Tak więc w turnieju brały udział zespoły spółdzielcze z następujących miast: Bydgoszczy, Kalisza, Krakowa, Krosna nad Odrą, Lublina, Łodzi, Poznania, Warszawy i Wrocławia.

Wyniki techniczne turnieju przedstawiają się następująco:

Siatkówka kobieca.

Łódź — Kraków 2:1 (0:10, 10:3, 10:6); Łódź — Wrocław 2:0 (10:8, 10:7), Kraków — Warszawa **2:1 (10:4, 4:10, 10:4); Kraków — Wrocław 2:0** (10:5, 11:8); Wrocław — Warszawa 2:0 (12:10, 10:7), Łódź — Warszawa 2:1 (10:6, 3:10, 10:7). **Ostateczna klasyfikacja: 1) Łódź, 2) Kraków, 3) Wrocław, 4) Warszawa.**

Siatkówka męska.

Drużyny podzielony zostały na 3 grupy.

I grupa: Kraków — Lublin 2:1 (10:12, 10:3, 10:8), Kraków — Bydgoszcz 2:0, Lublin — Bydgoszcz 2:0;

II grupa: Łódź — Poznań 2:0 (10:2, 10:1), Łódź — Wrocław 2:1 (10:6, 8:10, 10:5); Wrocław — Poznań 2:0 (10:6, 10:8);

III grupa: Warszawa — Radom 2:0 (10:8, 10:6); Warszawa — Krosno 2:0 (10:4, 10:5), Radom — Krosno 2:0 (10:5, 10:7).

W rozgrywkach finałowych Warszawa pokonała Łódź 2:0 (15:4, 15:9); Kraków 2:0 (15:6, 15:9); Łódź — Kraków 2:0 (15:13, 15:9). Ostateczna klasyfikacja: 1) **Warszawa, 2) Łódź, 3) Kraków.** W drużynie warszawsk)iej startowali 2 doskonali gracze: lekkoatleta Gierutto i Starzyk, którzy swoimi ścięciami szerzyli zamieszanie u przeciwników.

Koszykówka.

Drużyny podzielone na dwie grupy:

I grupa: Łódź — Lublin 30:15 (18:5), Łódź — Kraków 39:6 (22:0), Łódź — Poznań 37:10 (22:8), Lublin — Kraków 34:9 (10:4), Poznań — Lublin 19:12 (15:8), Poznań — Kraków 26:8 (8:4).

Grupa II: Warszawa — Radom 31:11 (17:6), Warszawa — Wrocław 14:9 (3:4), Warszawa — Krosno 38:3 (20:1), Radom — Wrocław 22:20 (10:10, Radom — Krosno 25:16 (16:9), Wrocław — Krosno 18:13 (11:3).

FINAŁ PIŁKI KOSZYKOWEJ

rozegrany między Warszawa i Łodzią przyniósł zwycięstwo Łodzi 35:25 (20:8). Spotkanie to było b. interesujące i stało na wysokim poziomie.

Ostateczna punktacja drużyn przy uwzględnieniu wszystkich konkurencji: 1) Łódź 20 punktów, 2) Warszawa 17, 3) Kraków 10, 4) Poznań 6. Na zakończenie turnieju odbyła sie defilada, którą prowadził por. Gandys, kierownik ref. Wychowania Fizycznego i Sportu „Społem". Po defiladzie prezes Żerkowski rozdał nagrody zwycięskim drużynom. Odśpiewaniem hymnu narodowego zakończono pierwszy ogólnopolski turniej spółdzielców.

Zajęcie 3 miejsca w ogólnej punktacji przez młodą sekcję gier sportowych krakowskiego „Społem", jest dużym sukcesem. Wybitnie przyczyniły się do tego panie, zajmując w siatkówce 2-gie miejsce. Cała drużyna żeńska z Maminską i Niewiarowską na czele, grała doskonale i była o krok od zajęcia pierwszego miejsca, jednak wybitny pech i brak rutyny zadecydował o przegranej decydującego meczu. Drużyna męska sprawiła miłą niespodziankę dochodząc w siatkówce do finału i wykazując, że niedociągnięcia techniczne i brak rutyny, można zastąpić ambitną i ofiarną grą. Dowodem tego był mecz z Warszawą, który był najładniejszym spotkaniem turnieju trwającym półtorej godziny i dającym licznie zgromadzonej publiczności wiele emocji. Warszawa wyszła na boisko pewna łatwego zwycięstwa, jednak ambitna gra drużyny krakowskiej zmusiła Warszawę do największego wysiłku i do szukania pomocy u publiczności, która żywiołowym dopingiem pomagała swoim pupilom. Cała drużyna męska z Krakowa grała b. dobrze, a nad poziom wybili się Rogowski, Mazanek i Niedolistek. W koszykówce poszło krakowianom dużo gorzej, czemu nie można się dziwić, gdyż drużyna była całkiem zdekompletowana. Drużyna krakowska znajdowała się pod troskliwą opieką kierownictwa z prezesem Mokrzyckim, sekr. Klimkiem i p. Hartem, którzy wybitnie przyczynili się do sukcesu zespołu.

(ww. h.)

Marsz drużynowy ZWM W 2-gą rocznicę wyzwolenia Warszawy

W związku z drugą rocznicą wyzwolenia Warszawy, 17 bm. Związek Walki Młodych organizuje marsz drużynowy (drużyna zawiera 3 osoby) o nagrodę przechodnią Prezydenta m. st. Warszawy ob. inż. Tołwińskiego. Trasa marszu biegnie przez Warszawę i ma dystans około 6 km. Wymarsz punktualnie o godz. 14-tej z ul. Stalowej Nr. 71, meta ul. Mokotowska 48.

Udział w marszu mogą brać wszystkie organizacje młodzieżowe i kluby sportowe Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Zarządu Warszawskiego ZWM. ul. Mokotowska 48 do dnia 15 bm. Oprócz nagrody przechodniej Prezydenta miasta przewidziane są liczne wartościowe nagrody.

Walne zebranie PZP

W niedzielę dnia 26 stycznia 1947 r. w lokalu restauracji Nurkowskiego w Poznaniu, przy ul. Mielżyńskiego 23 odbędzie się doroczne walne zgromadzenie Polskiego Związku Pływackiego, w pierwszym terminie o godzinie 10-tej w drugim o godzinie 10,30, celem dokonania wyboru nowych władz.

Zw. Rob. Stow. Sportowych

OKRĘG KRAKOWSKI

KOMUNIKAT Nr. 1.

Zarząd Okręgu ZRSS zawiadamia, że w miesiącu lutym odbędą się mistrzostwa tenisa stołowego Okręgu ZRSS, indywidualne i drużynowe żeńskie i męskie.

Celem ustalenia ilości drużyn i indywidualnych zawodników i zawodniczek, zainteresowane kluby nadeślą imienne zgłoszenia oddzielnie drużyn i indywidualnych zawodniczek i zawodników na adres Okręgu, do dnia 25 stycznia br.

Zebranie kierowników sekcyj tenisa stołowego zgłoszonych drużyn, odbędzie się we wtorek, dnia 28 stycznia o godz 18-tej (6 wiecz) w lokalu Okręgu ZRSS przy ul. Sławkowskiej 6, na którym nastąpi wybór Wydz. Technicznego i rozlosowanie mistrzostw.

KOMUNIKAT Nr. 2

Zarząd Okręgu ZRSS w Krakowie zawiadamia, że ćwiczenia gimnastyczne, piłki ręcznej oraz zaprawy zimowej dla członków klubów zrzeszonych w ZRSS, odbywają się w Polskiej YMCA przy ul. Krowoderskiej, pod kier. instruktorów: ob. Babrajowej — kobiety i ob. mgr Tolińskiego — mężczyźni. Program zajęć:

w soboty na dużej sali od godz. 17.30 do g. 19
we wtorki na małej sali od godz. 18 do g. 20.

Kursy pływania prowadzi instruktor ob. Czermak:

w poniedziałki od godz. 20.30 do godz. 21.15,
we środy od godz. 18.15 do godz. 19.

Uczestnicy winni się zgłosić na 20 minut przed rozpoczęciem ćwiczeń. Kluby, które chcą skorzystać z powyższych treningów, prześlą imienne zgłoszenia zawodniczek i zawodników do sekretariatu Okręgu ZRSS przy ul. Sławkowskiej 6, I. p.

Wszyscy uczestnicy otrzymają specjalne karty wstępu.

Przed otwarciem olbrzymiej hali sportowej w Przemyślu

Dzięki wybitnej inicjatywie Pow. Komendanta Urzędu WF i PW ob. por. Miszczaka Kaz. oraz jego zastępcy znanego entuzjasty sportu por. rez. Ferliana prace w celu udostępnienia wspaniałej hali sportowej przy ul. Mickiewicza w krzewieniu kultury fizycznej — postępują wydatnie, tak że definitywne jej otwarcie przewiduje się w połowie lutego b. r.

Program tej niezwykłej uroczystości jest już w głównych zarysach opracowany, przez specjalny w tym celu wyłoniony komitet, w skład którego wchodzą najwybitniejsi działacze na niwie sportu i wychowania fizycznego.

M. in. przewiduje się zaproszenie na tę uroczystość szereg wybitnych osobistości oraz sportowców z całego kraju.

Niedawno ponadto wydano cegiełki w cenie zł 100, które zostały rozesłane do wszystkich instytucji i klubów w terenie woj. rzeszowskiego do rozsprzedaży.

Godnym uwagi i naśladowania jest fakt, że w tych końcowych pracach w hali bierze udział samorzutnie liczna młodzież szkół średnich, harcerstwo oraz. członkowie klubów miejscowych, przede wszystkim HKS Czuwaj.

Piłkarze Polonii przygotowują się już do sezonu

W celu należytego przygotowania się do ciężkich spotkań o wejście do extra-klasy jakie czekają w nadchodzącym sezonie piłkarzy Polonii przemyskiej, by podtrzymać świetną kondycję, jaka cechowała ich ub. jesieni — wkrótce rozpoczynają w sali gimn. im Słowackiego suchą zaprawę pod kier. prof. Lecha.

Ponadto przewiduje się cyk. wykładów z teorii piłkarstwa, które przeprowadzać będą doskonali znawcy piłkarstwa pp. Guzek, dyr. Rynikiewicz, mgr Kocielski i mgr Piech Fr.

(p)

Sportowa niedziela Łodzi

W meczu o mistrzotswo A-klasy w hokeju na lodzie Okręgu Łódzkiego w Zgierzu „Włókniarz" pokonał „Borutę" 2:1 (0:0, 2:1, 0:0); o mistrzostwo B-klasy w Pabianicach PTC zwyciężył PKS 6:1 (2:0, 4:0, 4:1).

W koszykówce męskiej YMCA zaawansowała do klasy A — po zwycięstwie nad HKS em 56:20. Pozostałe wyniki rozgrywek A-klasowych: AZS—„Zjednoczone" — 74:20. ZZK — ŁKS 23:17, ŁKS—„Zjednoczone" — 37:12, YMCA — ZZK — 32:16.

Drużyna TUR-u nie stanęła do rozgrywek. oddając punkty walkowerem. W koszykówce żeńskiej DKS pokonał „Zjednoczone" — 17:11, „Zryw" — ŁKS — 32:9.

W Częstochowie bawiła drużyna pięściarzy ZZK (Tarnowskie Góry), wygrywając z miejscową „Concordią" 10:6.

Kolarze łódzcy obradują

Doroczne walne zebranie kolarzy łódzkich odbyło się wyjątkowo uroczyście. Zaszczycił ją swoją obecnością prezes Polskiego Związku Kolarskiego inż. Gołębiowski, dając tym dowód, że do poczynań Okr. Łódzkiego przywiązuje dużą wagę. Jak wiadomo, w Łódzkim Okręgowym Związku Kolarskim zrzeszonych jest 13 klubów i ponad 80 zawodników.

W nadchodzącym sezonie postanowiono sprowadzić do Łodzi również zagranicznych torowców. Po udzieleniu absolutorium dotychczasowemu Zarządowi wybrano nowe władze w składzie: prezes — Wierucki Stefan (ŁKS), wiceprezes — Wróblewski („Tramwajarz"), członkowie Zarządu: Grzywański (TUR), M[illegible]iak (Wima), Rzepecki (Ziedn.), Tarczyński (DKS), Urbanowicz (PPT). Przewodniczącym obrad był ob. Banasiak z WIMY.

WALNE ZEBRANIE SEKCJI TENISOWEJ KS. CRACOVII odbędzie się w sobotę dnia 25 stycznia o godzinie 17 w lokalu klubowym przy ulicy Smoleńsk 16. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Odwołanie imprez sportowych w dniu wyborów

Państwowy Urząd WF i PW zawiadamia wszystkie związki i sportowe, kluby i organizacje, że w dniu 19 stycznia br., tj. w dniu wyborów do Sejmu Ustawodawczego — wszystkie imprezy sportowe na terenie całego kraju zostają odwołane i nie mogą mieć miejsca.

Reprezentanci na mecz Polska = Czechosłowacja w boksie

W związku ze zbliżającym się meczem bokserskim między Polską a Czechosłowacją, kapitan związkowy PZB p. Suszczyński ustalił w dniu 13 bm. definitywny skład drużyny przeciw Czechosłowacji. W meczu międzypaństwowym w Warszawie w dniu 2 lutego barw polskich bronić będą następujący zawodnicy: (w nawiasach podajemy zawodników rezerwowych):

W wadze muszej: Bazarnik — Śląsk, (Kamiński — Łódź); w wadze koguciej: Grzywocz — Śląsk (Czarnecki — Łódź); w wadze piórkowej: Leczkowski — Pomorze (**Gromala** — Kraków); w wadze lekkiej: Sowiński — Pomorze (Woźniakiewicz — Łódź); w wadze półśredniej: Olejnik—Łódź (Wikliński — Pomorze); w wadze średniej: Kolczyński — Warszawa (Nawara — Śląsk); w wadze półciężkiej: Szymura — Poznań; w wadze ciężkiej: Klimecki — Poznań. Rezerwowym zawodnikiem w ostatnich dwóch wagach jest Archacki — Warszawa.

Reprezentacja Polski Środkowej wystąpi w Łodzi przeciwko Czechom w dniu 5 lutego br. w następującym składzie:

W wadze muszej: Kamiński — Łódź (Sowiński — Gdańsk); w wadze koguciej: Czarnecki — Łódź (Sobkowiak — Warszawa); w wadze piórkowej: Kamuda — Warszawa (Marcinkowski — Łódź); w wadze lekkiej: Woźniakiewicz — Łódź (Gorączniak — Poznań); w wadze półśredniej: Olejnik — Łódź (Wikliński — Pomorze); w wadze średniej: Kolczyński — Warszawa (Nowara — Śląsk); w wadze półciężkiej: Sochacki — Warszawa; w wadze ciężkiej: Szymura — Poznań (Niewadził — Łódź). W obu spotkaniach sekundować będzie naszym pięściarzom trener Stamm.

13 sekcji będzie miała Garbarnia w roku jubileuszowym

Czterdziestolecie Wisły i Cracovii, obchodzone uroczyście w roku ubiegłym, było równocześnie 25-leciem trzeciego czołowego klubu krakowskiego, KS Garbarnia. Przyczyny natury technicznej nakazały Zarządowi Klubu odłożenie uroczystości jubileuszowych do roku bieżącego, do których to Garbarnia przygotowuje się już pilnie w obecnym okresie.

Jej niestrudzony prezes, twórca wspaniałego stadionu, dyr. Kuczalski rzuca nam garść szczegółów, z których dowiadujemy się, że **KS Garbarnia posiadał będzie w roku bieżącym**, który ma być przełomowym rokiem w historii Klubu, **13 czynnych sekcyj sportowych**. Niektóre z nich rozpoczęły już swoją pracę. Tak na przykład członkowie nowo powstałej **sekcji narciarskiej odbywają już kursy w Zakopanem**, w innych zaś sekcjach, np. lekkoatletycznej, kolarskiej, pływackiej, tenisowej, kajakowej itd., wre praca organizacyjno-przygotowawcza, przed nadchodzącym sezonem i jeszcze bliższym Walnym Zebraniem Klubu. które również ma mieć przełomowe znaczenie.

Dyr. Kuczalski podaje bowiem, że budżet swój w pozycji wydatków na „utrzymanie klubu" zamierza Garbarnia oprzeć na składkach członków swoich, których klub posiada w tej chwili około tysiąca, a których ilość w najbliższej przyszłości wzrośnie jeszcze bardziej. W tych warunkach dochód z wszelkich imprez [illegible] na inwestycje sportowe i stanowiłby żelazny kapitał klubu.

Trudno dyr. Kuczalskiego „naciągnąć" na zwierzenia odnośnie osobowych składów poszczególnych sekcji. „W każdym razie rewelacje" — mówi tajemnicz ojciec i opiekun Garbarni.

Próbujemy zaskoczyć „znienacka" pytaniami. „Lasiewicz i Parpan — to wiadome, ale czy Wandas?"

Dyrektor uśmiecha się nadal tajemniczo. Nie mówmy o piłkarzach. Powiem za to coś o przyszłych naszych kajakowcach: Raszewski i Dudek. Albo o tym, że będziemy mieć jeszcze sekcję łowiecką. Tereny do polowań koło Tenczynka i Skawiny. Albo, że będziemy mieć jeszcze sekcję kręglarską. Albo o naszej świetlicy. Znana ona już jest w Krakowie. Wspaniale rozwija się także nasz chór. W świetlicy będziemy urządzać pokazy filmowe i kontynuować rozpoczęte już poranki czy wieczorki muzyczno-wokalne. To jest cel i zadanie naszej sekcji kulturalno-oświatowej, która mimo krótkiego okresu trwania może pochlubić się już pięknymi wynikami swojej pracy.

W świetlicy naszej znajduje się także dość miejsca na szachistów, którzy obecnie zorganizowali sekcję szachową naszego klubu.

I tak jedna za drugą wymieniane zostają te 13 sekcyj, które, oby Garbarni przyczyniły tyle chwały i rozgłosu, na jakie klub ten rzetelną i ofiarną praca tak niepodzielnie oddanych klubowi ludzi, jak dyr. Kuczalski, zasługują.

Losowanie mistrzostw Polski w piłce siatkowej drużyn męskich

W dniach od 24—26 stycznia br. rozegrane zostaną w Łodzi finałowe spotkania o mistrzostwo Polski w piłce siatkowej drużyn męskich, w których wezmą udział mistrzowie poszczególnych okręgów. Na podstawie nadesłanych zgłoszeń W. G. i D. P. Z. P. R. na posiedzeniu w dniu 14 bm. przeprowadził losowanie rozgrywek.

Rozgrywki odbędą się w 4-ch grupach, które przedstawiają się następująco:

I grupa: Olsza (Kraków), Victoria (Częstochowa), Y. M. C. A (Gdańsk);

II grupa: A. Z. S. (Łódź), Zjednoczenie (Bydgoszcz), H. C. P. (Poznań);

III grupa: Lublinianka (Lublin), Lenko (Bielsko), Skra (Warszawa) i Mistrz Wrocławia;

IV grupa: A. Z. S. (Warszawa), Y. M. C. A. (Łódź), Mistrz Okręgu Radomskiego i K. K. S. Olsztyn.

W grupach swych drużyny rozegrają po jednym spotkaniu każdy z każdym, zaś zwycięzcy grup spotkają się we finale, rozgrywając również po jednym spotkaniu każdy z każdym. Pozostałe zespoły walczyć będą o dalsze miejsca.

Arbitrami tych zawodów, których wyznaczył W. S. S. P. Z. P. R. będą: Szeremeta i Twardo (Warszawa), Misiak, Ejme Zajączkowski (Łódź) i Eberhardt (Kraków). Delegatem P. Z. P. R. jest inż. Wirszytło.

(eb.)

Harcerze — Narciarze na starcie

Na zakończenie akcji Harcerskich obozów zimowych odbyły się w Zwardoniu na trasie **Rachowiec — Piekło** zawody zjazdowe o odznakę P. Z. N. zorganizowane przez H. K. N. Kraków. Udział w zawodach wzięli **uczestnicy obozów w Zwardoniu z Krakowa, Chrzanowa, Oświęcimia i Gliwic.** Ogółem stanęło na starcie **64 druhów i 15 druhen.**

Szczegółowe wyniki przedstawiają się następująco:

Druhny: 1) **J. Gajewska** 11,8, 2) H. Żymierska 11,44, 3) Bikulkiewicz 12.00, 4) H. Pytlarzówna 12,20, 5) Morawska 12.23, 6) Lejanka 12,48 (wszystkie druhny H. K. N., Kraków).

Druhowie: 1) **Baranowski** (13. D. H.) 7,20, 2) Juchowski H. K. N. Kr., 3) Kulig 3 Kr. D. H. 7,27, 4) Piwowarczyk (Chrzanów) 7,43, 5) Bobiński 13. D. H. (Gliwice) 7,47, 6) Warcaba 13 D. H. (Gliwice) 7,47.

Poza konkursem najlepszy czas dnia 7,05 uzyskał Wiesław Targosz, Oświęcim. Zespołowo: 1) 13 D. H. Gliwice, 2) Kraków, 32.25, 3) Hufiec Chrzanów 32,28, 4) 3-cia D. H. Kraków 34.08. **Poza konkursem: Oświęcim 29,56.**

(ZW)

Boks na Pomorzu

W obecności 1.500 widzów w Pałacu Sportowym w Toruniu odbyło się rewanżowe spotkanie bokserskie między drużyną KS „Zryw" z Leszna i zespołem „Gryf" (Toruń). Mecz zakończył się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 14:2. Pierwsze spotkanie tych drużyn, rozegrane ostatnio w Lesznie przyniosło „Gryfowi" porażkę w stosunku 7:9.

Wyjazd akademików polskich na zimowe akad. mistrzostwa świata.

W dniu 12 bm. wyjechała do Davos na Zimowe Akademickie Mistrzostwa Świata reprezentacyjna drużyna polska w składzie: Bujakówna, Dziedzic, Kaczmarczyk, Kozak, Bahleda-Curuś, Radkiewicz i Herman. Kierownikiem grupy i trenerem jest Orlewicz. Z drużyną jadą również ob. Walter — prezes Centrali AZS, dyr. Chlamtatsch, sędziowie Płonka i Bośniacki.

Jako delegat PUWF i PW jedzie z ekipą mjr. Noskiewicz.

Igrzyska w Davos rozpoczynają się 19 stycznia. 10 lutego br. w Chamonix zostaną rozegrane Narciarskie Mistrzostwa Świata, w których prawdopodobnie będą startować: Bujakówna, Kozak, Bachleda-Curuś, Radkiewicz i Orlewicz.

DLACZEGO PAWLICA NIE POJECHAŁ NA AKADEMICKIE MISTRZOSTWA ŚWIATA DO DAVOS?

Walka z alkoholizmem w sporcie przestała być już „teorią"! Państwowy Urząd WF i PW zastosował poraz pierwszy karę wyeliminowania z zespołu reprezentacyjnej drużyny polskiej, udającej się na mistrzostwa świata do Davos, zawodnika J. Pawlicy, który dotąd nie zawsze umiał powstrzymać się od picia alkoholu.

Jesteśmy przekonani, że wypadek ten będzie ostrzeżeniem dla wszystkich naszych sportowców, dla których reprezentowanie barw polskich winno być największym zaszczytem, a wyjazd za granicę największą nagrodą.

Tabela drużynowych mistrzostw Polski w boksie

GRUPA I:

1) Grochów 2 spotkania, 3 wygrane pkt 35:13
2) MKS Gdynia 2 spotkania, 2 wygr. pkt 22:10
3) Zjednoczone Bydgoszcz 2 spotkania 1 wygrana, 1 przegrana pkt 17:15
4) Warta (Poznań) 2 spotkania 1 wygrana, 1 przegrana pkt 16:16
5) Wisła (Kraków) — 2 spotkania, 2 przegrane pt. 9:23
6) [illegible]KC Wrocław 3 spotkania, 3 przegrane pkt 13:35

GRUPA II

1) ŁKS (Łódź) 2 spotkania, 2 wygr. pkt 27:5
2) Batory (Śląsk) 2 spotkania, 2 wygr. pkt 24:8
3) Lublinianka 3 spotkania 2 wygrane 1 przegrane pkt 26:22
4) HCP Poznań 2 spotkania 1 wygrana i przegrana pkt 15:17
5) CKS (Częstochowa) 3 spotkania, 1 wygrana, 2 przegrane pkt 16:30
6) OMTUR (Rzeszów) 4 spotkania, 4 przegrane pkt 18:44

Kulik Józef nadal na czele T. S. Krowodrza

Lista Zarządu T-wa wybranego na dorocznym Walnym Zebraniu w dniu 15 XII. 1946 jest następująca:

Prezes: Kulik Józef; wiceprezesi: Strzelichowski K., Dębowski J., Paluch J.; sekretarz: Prochal P., zastępca Nocula E.; skarbnik: Ruszel F., zast. Wieruszewski L., gospodarz: Głowicki J., zast. Motyi M.

Członkowie Zarządu: Uznański K., Mazankiewicz J., Dębski J., Kubala J., Uhl Al.

Komisja Rewizyjna: Rodzina L., Prochal M., Worytkiewicz J., Cudek M.

Komisja Dyscyplinarna: Paluch T., Łyskowski Wł.

Kier. sekcji piłki nożnej: Schwabenthan T.

Kier. Sekcji Gier sportowych żeńskiej i męskiej: Głowicki Z.

Adres sekretariatu: Prochal Piotr — Mazowiecka 52.

Kraków na Hali Gąsienicowej

Po nadzwyczajnym powodzeniu I-go obozu narciarskiego TS Wisła Kraków na Hali Gąsienicowej w Tatrach, który odbył się w czasie od 22 grudnia 1946 do 5 stycznia br. przy udziale **41 uczestników z Krakowa, Lublina i Siedlec** i pod fachowym kierownictwem **doskonałego instruktora PZN** w osobie ob. J. Chrobaka z oddziału zakopiańskiego Wisły, Sekcja Narciarska TS Wisła w Krakowie przystępuje do zorganizowania **pięciu dalszych obozów** na tejże **Hali Gąsienicowej.** Obozy te odbędą się w następujących terminach: 1) od 22 stycznia do 5 lutego, 2) od 22 lutego do 9 marca, 3) od 15 marca do 30 marca, 4) od 3 do 12 kwietnia oraz 5) od 13 do 27 kwietnia i będą zakwaterowane podobnie jak I-szy obóz w schronisku Pol. Tow Tatrzańskiego (tzw. „Murowańcu"). Głównym instruktorem najbliższego obozu będzie również ob. **J. Chrobak. Zgłoszenia** na ten obóz, który rozpocznie się już **22 stycznia,** jako też na dalsze obozy **(w marcu i kwietniu ilość miejsc ściśle ograniczona**, tak że organizatorzy widzieli się zmuszeni do założenia listy kolejności!) przyjmuje sekretariat Sekcji codziennie **w godzinach 19—20** w lokalu TS Wisła przy ul. **Retoryka 1,** parter. Przy zgłoszeniu obowiązuje złożenie — wzgl. nadesłanie 2 fotografii oraz zadatku. Warunki finansowe **nadzwyczaj korzystne.**

NOWY ZARZĄD SEKCJI TURYSTYCZNEJ TS WISŁA wybrany na Walnym Zebraniu Sekcji w dniu 7 grudnia 1946 r. ma skład następujący: prezes wzgl. kierownik prof. **Zbigniew Korosadowicz** (Zakopane — ponownie), wicekierownicy: T. Marcinkiewicz, T. Krzyżański i prof. J. Korosadowicz (Kraków), skarbnik S. Żurak, sekretarz W. Żabiński, członkowie: prof. L. Leszko, Cz. Łapiński, Z. Wójcik, M. Tatar, K. Karpiński, J. Kranz, M. Reklińska, A. Romański, A. Szajna, Z. Niziński, J. Stein i J. Długosz. Na zebraniu opracowano **bogaty program pracy** Sekcji na sezon zimowy i letni 1947. Wpisy nowych członków przyjmuje się codziennie w godzinach 19—20, ul. Retoryka 1.

Redaktor naczelny: Maksymilian Statter. Wydawca: Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych Adres redakcji: Basztowa 15. Tel. 552-97. Drukarnia I. pod Zarządem Państwowym, Kraków, Wielopole 1. M—17.171